Błogosławiona Celestyna Faron naszą patronką.

W celu przybliżenia postaci naszej Patronki prezentujemy jej życiorys.

Katarzyna Faron urodziła się 24 kwietnia 1913 roku w Zabrzeży. Jej dzieciństwo upływało w domu rodzinnym w atmosferze modlitwy, aktywnego udziału w życiu parafii i poszanowaniu dla wartości chrześcijańskich. Bardzo wcześnie zetknęła się również z cierpieniem. Mając bowiem pięć lat, straciła matkę. Zamieszkała wówczas u wujostwa w pobliskiej wsi Kamienica. Nowi opiekunowie obdarzyli ją miłością jak własne dziecko, a przykładem swojego życia , podobnie jak rodzice, uczyli miłości do Boga i ludzi.

Podczas nauki w szkole Katarzyna dała się poznać jako osoba niezwykle dojrzała. Charakteryzowała ją sumienność, roztropność oraz inteligencja. Potwierdzeniem takiej postawy jest fakt, że jako jedyna z klasy w wieku siedmiu lat została dopuszczona przez swojego księdza katechetę do I Komunii Świętej.

W wieku 16 lat, idąc za głosem powołania, młoda Katarzyna zwróciła się z prośbą o przyjęcie do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej w Starej Wsi, motywując ją w następujący sposób: „Życie swoje chcę poświęcić Matce Najświętszej i tak żyć w cnotach, zwłaszcza w cnocie czystości, aż do śmierci”. 17 maja 1930 roku Katarzyna Faron przekroczyła próg klasztornej furty w Starej Wsi, a pół roku później rozpoczęła nowicjat, otrzymując imię zakonne: Celestyna.

Jednym z charyzmatów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek jest praca wychowawcza wśród dzieci, dlatego po pierwszych ślubach zakonnych s. Celestyna zaczęła zdobywać wymagane kwalifikacje w tej dziedzinie. W ciągu czterech lat uzupełniła wykształcenie ogólne. Następnie odbyła praktykę w ochronce dla dziewcząt we Lwowie, gdzie skończyła również kurs z zakresu psychologii i prac ręcznych. Kolejnym etapem było odbycie dwuletniego Państwowego Seminarium Ochroniarskiego w Poznaniu, podczas którego pracowała w przedszkolach w Janowie, Trębowli, Stawiszynie i Tuligłowach. W 1936 roku otrzymała dyplom wychowawczyni przedszkola, a w 1937 roku ukończyła kurs katechetyczny. 24 stycznia 1938 roku została skierowana na placówkę do Brzozowa, gdzie otrzymała zadanie zorganizowania i prowadzenia ochronki. Pół roku później złożyła wieczyste śluby zakonne.

Siostra Celestyna prowadziła głębokie życie duchowe. Przez modlitwę jednoczyła się z Bogiem, wzrastała w wierze i całkowitym zaufaniu, przejawiającym się w gotowości na pełnienie w każdej sytuacji Jego Woli. Odznaczała się głęboką pobożnością Eucharystyczną i umiłowaniem Matki Najświętszej – zwłaszcza w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia.Jej głęboka duchowość promieniowała także w codziennej rzeczywistości. Inne siostry wspominały ją jako osobę bardzo życzliwą: „Jej miłość do drugich nie była zwyczajna, powierzchowna, ale czuło się, że była zawsze wewnętrznie zjednoczona z Bogiem – Miłością i ta miłość promieniowała z niej i udzielała się innym”. Cechowała ją życzliwość i gotowość do usług, przeżywała jak własne strapienia i cierpienia innych.  „Bardzo lubiłam spotykać się z s. Celestyną, bo ona zawsze zainteresowała się moim samopoczuciem, zachęcała mnie do wytrwania, do modlitwy, do bycia dobrą służebniczką”. Każdy zlecony obowiązek traktowała jako wolę Bożą, dlatego w jego wykonanie wkładała całe serce. Świadkowie zgodnie podkreślają jej pracowitość, obowiązkowość, sumienność, punktualność, ofiarność, wytrwałość, a wiadomo, że taka postawa nierzadko wymaga wiele samozaparcia.

Inną godną uwagi postawą było ofiarowanie swojego życia w intencji nawrócenia biskupa Władysława Farona, który odstąpił od Kościoła rzymskokatolickiego, wykazując się nieposłuszeństwem względem swoich przełożonych. Kiedy s. Celestyna usłyszała, że kapłan o tym samym co ona nazwisku popadł w odstępstwo od Kościoła rzymskokatolickiego, w obecności sióstr wyraziła gotowość ofiarowania swego życia w intencji jego nawrócenia. Biskup powrócił do Kościoła katolickiego w roku 1948 wraz z dwoma innymi kapłanami.

Po wybuchu II wojny światowej s. Celestyna kierowała domem zakonnym, prowadziła ochronkę i punkt pomocy potrzebującym w Brzozowie. 19 lutego 1942 roku jako odpowiedzialna z wspólnotę zakonną otrzymała polecenie zgłoszenia się na posterunek Gestapo pod zarzutem działalności konspiracyjnej. Siostry mieszkały wówczas w budynku, w którym znajdował się punkt kontaktowy Armii Krajowej. Osoby zatroskane o jej dobro doradzały ucieczkę i ukrycie się, jednak s. Celestynie bardziej zależało na bezpieczeństwie innych niż na własnym. Wiedziała, że w przypadku jej „zniknięcia” agresja okupanta mogłaby skierować się na Zgromadzenie, na inne siostry lub na prowadzone przez nie dzieła. Sama zgłosiła się na posterunek Gestapo, z którego już nie wróciła. Została aresztowana i osadzona w więzieniu w Jaśle, a później w Tarnowie skąd 6 stycznia 1943 roku została przewieziona do niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz-Birkenau, gdzie otrzymała numer 27989. Została skierowana do pracy przy kopaniu rowów.

Na skutek trudnych obozowych warunków zachorowała na tyfus plamisty i gruźlicę. Świadkowie zgodnie podkreślają jej zaufanie wobec Boga, ciche znoszenie cierpień oraz chrześcijański, heroiczny optymizm pomimo ciężkich obozowych warunków. Wyczerpana bólem i głodem umiała pocieszać innych, stać ją było na dobre słowo, a nawet uśmiech. Chociaż pragnęła końca wojny i wolności, nigdy nie objawiała żalu, że się tam dostała. Była pogodzona ze wszystkim, co ją spotkało. Przebywając w szpitalu, modliła się intensywnie w różnych intencjach na nieodłącznym różańcu zrobionym z chleba i z utęsknieniem wyczekiwała przyjęcia Komunii Świętej, co w warunkach obozowych było bardzo trudne. Doczekała jednak tej chwili. Na kilka miesięcy przed jej śmiercią jednemu z kapłanów udało się przemycić konsekrowane hostie, zaszywając je w sutannie.

Zmarła wycieńczona chorobą w Wielkanoc, 9 kwietnia 1944 roku. Została beatyfikowana przez papieża Jana Pawła II w Warszawie, 13 czerwca 1993 roku, w grupie 108 polskich męczenników II wojny światowej. Kościół wspomina ją 9 kwietnia i 12 czerwca.

## Błogosławiona Siostra Katarzyna Celestyna Faron

**Oblubienica Jezusa - Baranka Niepokalanego**

* Pragnęła iść przez życie drogą miłości i wyrzeczenia, aby stać się Jego całopalną ofiarą,
* Z całą konsekwencją złożonych Bogu ślubów, poświęciła swe życie, aby wyprosić łaskę nawrócenia dla kapłana - odstępcy,
* Z pokorą i cichością przyjęła gehenne więzienia w Jaśle i Tarnowie, by dopełnić całkowitego daru z siebie w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu,
* Dla współczesnego człowieka, jest dowodem na to, że Bożą Miłością można żyć zawsze i wszędzie, bez względu na to kim jesteśmy i gdzie mieszkamy. Daje świadectwo, że nawet w świecie, który szydzi z wartości ewangelicznych i je odrzuca, można zachować wiarę i nadzieję.
* Jest dla nas wzorem do naśladowania, wierności wytrwania w powołaniu zakonnym, małżeńskim czy do służby samotnym, odwagi, rzetelności wykonywania swoich obowiązków,

Biografię ze zdjęciami miejsca pobytu, działalności i kultu naszej patronki błogosławionej Celestyny Faron przedstawiają siostry Służebniczki ze Starej Wsi . Zachęcamy do obejrzenia.

<https://www.youtube.com/watch?v=wBsoW3UbK-Y>

<https://www.youtube.com/watch?v=aAfRNATumKc>

**Modlitwa za wstawiennictwem bł. s. Celestyny Faron:**

Ojcze Niebieski dziękuję Ci za dar męczeństwa i wytrwania w miłości, jakiego udzieliłeś błogosławionej s. Celestynie, która wśród tortur głodu i wyniszczenia w obozie koncentracyjnym, trwała przy krzyżu naszego Pana Jezusa Chrystusa, pozostając wierną swemu powołaniu chrześcijańskiemu i zakonnemu, aż do męczeństwa.

Za jej wstawiennictwem udziel mi łaski…. o którą z ufnością i pokorą Cię proszę. Przez Chrystusa Pana Naszego.

Amen.

 Ojcze nasz… Zdrowaś Maryjo… Chwała Ojcu…

Błogosławiona Celestyno -módl się za nami.